

List Przewodniczącego KWPZM O. Janusza Soka CSsR na rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego

Drodzy Współbracia!

Rozpoczyna się Rok Życia Konsekrowanego, czas łaski i nawrócenia, odnowienia naszego zawierzenia Bogu, który nas dostrzegł, odnalazł, przemienił, konsekrował, i który nas nieustannie prowadzi.

Co mamy do zaoferowania ludziom zanurzonym w kulturze, która coraz mniej się liczy z obecnością Boga, coraz mniej jej potrzebuje? Często zadajemy sobie to pytanie, a w obecnym roku niech ono brzmi jeszcze wyraźniej. Ojciec Święty Franciszek wskazał trzy zagadnienia, które stanowią swoisty klucz do przeżywania naszego życia i dawania świadectwa o konsekracji zakonnej, są to: Ewangelia, proroctwo i nadzieja.

Ewangelia

To dobra nowina o Bogu i o człowieku. Bóg zwierza się człowiekowi, mówi: nie jesteś sam ze swoim życiem, z wyzwaniem, które przeżywasz, Ja jestem z tobą, starczy Ci mojej łaski. Słyszac głos Boga osobiście do nas kierowany, zdecydowaliśmy się kiedyś i decydujemy codziennie, by iść drogą konsekracji zakonnej, mając świadomość, że nie jest to samotna wędrówka, ale wejście w krąg osób, podobnych do nas, bo zachwyconych tym samym charyzmatem i stylem życia, że jest to udział w świętej historii naszych zgromadzeń. Towarzyszy nam przekonanie, że tak właśnie zechciał Bóg, że On ma najlepszy pomysł na nasze życie, wystarczy Mu zaufać, zawierzyć siebie.

Nasza Misja nie jest jedynie naszym wyborem, lecz najpierw i przede wszystkim powołaniem. Czujemy się zaproszeni by mówić o Bogu, który potrzebuje człowieka; by mówić o człowieku, który nie umie sensownie żyć bez Boga. W świecie przeciążonym hałasem, natłokiem wytartych słów, informacji, frazesów i sensacji, niezmiennie istnieje głód słowa prawdy, która podnosi i daje nadzieję. A przecież jest tylko jedna prawda, która zbawia - Ewangelia. Tylko ona ma sens o wymiarze nie tymczasowym - ale wiecznym.

Konsekrowani żyją zaciekawieni codziennością i ludzkimi sprawami. Świadomi zaufania, którym Bóg ich obdarzył, karmią się słowami Ewangelii - księgi zwierzeń, by następnie być „Ewangelią” - miejscem spotkania człowieka z Bogiem.

Proroctwo

To prawość i uczciwość, to odwaga widzenia, myślenia i mówienia. To pasja szukania prawdy i niesienia dobra, zwłaszcza tym, których inni nie słuchają i wykluczają. To postawa niezgadzenia się na życie puste, pozorne, udawane, niewrażliwe na innych. To bycie głosem wykluczonych, tych, którzy nie potrafią się o swoje prawa upomnieć. To postawa nie zawsze wygodna i nigdy spolegliwa, czy ukladna.

Postawa prorocka jest wolnością serca i ducha, gotowością do nawrócenia myślenia i zmiany struktur. To mocne przekonanie o wartości konsekrowanego życia, o sensie wyrzeczenia się siebie, o sile braterstwa. Wyrasta z wiary w Boga, który nie opuścił człowieka. Karmi się przekonaniem o godności każdego człowieka. Uzdalnia do podejmowania trudnych wyzwań w pokoju ducha, wszak wszystko zależy od Boga. Umacnia w ewangelicznym przekonaniu, że najlepsze dopiero przed nami. Daje moc ewangelizowania, bo nie można - gdy się doświadczy Bożej miłości - o tym nie mówić. O tak przeżywanym Bogu nie można milczeć.

Nadzieja

Jest siostrą wiary w Boga, który nie wyprowadził się z tego świata. Nadzieja odkrywa pierwiastki zmartwychwstania nawet tam, gdzie ciągle zalega mrok i cisza grobowca. Wschodzi tam, gdzie człowiek przeżywa swoje pogubienia, gdzie szuka po omacku albo płacze nad zgłiszczami pogruchotanych więzi i marzeń.

Przeżywamy czasem różne słabości, te osobiste i te wspólnotowe, ciasnotę struktur i ciężar przyzwyczajień, doświadczamy upokorzenia grzechem i fiaska dobrze rokujących planów. Wtedy nadzieja jest potrzebna, by otwierać nasze oczy na Jedyne, który jest wierny. Który przyszedł po to, by „obwołać rok łaski od Pana” (Łk 4,19). Bóg nie zaprzestanie wierzyć w człowieka.

Fakt ten skłania nas do spojrzenia z wdzięcznością na ów powiew Ducha Świętego, który pozwolił kiedyś naszym Założycielom myśleć profetycznie i realnie zarazem, dostrzegając ówczesne problemy ludzkiego ubóstwa, samotności i bezradności, i jednocześnie głosić z przekonaniem, że Ewangelia jest i będzie tą właściwą odpowiedzią i niezbędną pomocą. Przy tej okazji myślimy z wdzięcznością także o naszym własnym powołaniu, że możemy być częścią tej historii, niebanalnej i ważnej.

Drodzy Współbracia!

Nie możemy przeżywać Roku Życia Konsekrowanego wyłącznie pośród nas i dla nas. To czas odnowy Kościoła, bo w takich chwilach zawsze znaczące miejsce miały zakony. To okazja do odnowienia jedności, odpowiedzialności, współpracy w różnego rodzaju strukturach kościelnych.

Wdzięczni jesteśmy Konferencji Episkopatu Polski, księżom biskupom, osobom odpowiedzialnym za życie konsekrowane, że w poszczególnych diecezjach te sprawy nabierają konkretnego znaczenia i wymiaru. W wielu diecezjach odbyły się już różnego rodzaju wydarzenia inauguracyjne rozpoczynające Rok Życia Konsekrowanego. W najbliższym czasie będą miały miejsce kolejne.

W niedzielę, 30 listopada, na Jasnej Górze, przy Matce Bożej, wyprasać będziemy potrzebne nam łaski podczas Mszy św. o godz. 11.00 (transmisja TV Trwam). Wieczorem spotkamy się na modlitwie apelowej, przybądźmy osobiście albo weźmy w niej udział poprzez Radio Maryja lub TV Trwam. Zachęcam również do uczestnictwa w "Rozmowach niedokończonych" z udziałem przedstawicieli czterech Konferencji Życia Konsekrowanego, transmitowanych z Torunia.

Na progu Adwentu stajemy przy Maryi. Chcemy uczyć się od Niej zadziwienia bezmiarem miłości Bożej. Od Niej chcemy zaczerpnąć zaufania Bogu w kroczeniu drogą powołania.



o. Janusz Sok, CSsR
Przewodniczący KWPZM